

WSZYSTKO DZIAŁA NA KORZYŚĆ POBOŻNEGO

Jeśli zdecydujesz się na pobożne życie, to we wszystkim będzie cię prowadził Bóg. Tylko ten, kto czci Boga, otrzymuje w życiu to, co najlepsze. Tego nie otrzymują mędracy, bogacze, geniusze ani ludzie sukcesu. Niepewność co do przyszłości pojawia się zawsze wtedy, gdy człowiek nie wybiera pobożnego życia. Dlatego zawsze decyduj się działać zgodnie z wolą Boga, a wtedy Bóg da ci to, co jest najlepsze dla twojego ducha i co jest ci potrzebne w sferze fizyczno materialnej. Doświadczam tej prawdy przez ostatnie 50 lat mojego życia. Jeśli teraz podejmiesz decyzję, że zawsze będziesz żyć po Bożemu i wszystkim będziesz czcić Boga, to Bóg będzie cię we wszystkim prowadził – począwszy od wyboru zawodu i kierunku studiów, aż po wybór współmałżonka i miejsca pracy.

To polega na byciu wiernym w małych rzeczach. Więc nigdy nie przywłaszczaj niczego, co należy do innych - nawet taniego długopisu lub ołówka - ani w domu, ani w szkole, ani w biurze, ani w żadnym innym miejscu. Nigdy nikogo nie oszukuj nawet w najdrobniejszych sprawach i jak uczono cię w szkole, nawet w najmniejszym stopniu nie oszukuj na egzaminach, bo lepiej nie zdać egzaminu, niż zostać wykluczonym za oszukiwanie. Lepiej być biedakiem niż bogatym oszustem. Przestań czytać literaturę i oglądać programy telewizyjne, które zanieczyszczają twój umysł i we wszystkich sprawach zachowuj czyste sumienie. Ci, którzy tak żyją, zawsze otrzymują od Boga to, co najlepsze – nawet w czasie recesji gospodarczej i wysokiej inflacji.

To nie znaczy, że nigdy nie upadniesz ani nie zawiedziesz, ale nad każdą porażką trzeba ubolewać. Nawet jeśli tysiąc razy zawiedziesz w szkole lub jakiejś sprawie duchowej, to po prostu wstań i biegnij dalej. Pozbądź się lęku przed porażką i nie pozwalaj, aby prześladowały cię porażki z przeszłości. Wszystko, co musisz zrobić, to poddać swoją wolę Bogu i zawsze odrzucaj każdą myśl o przeszłych niepowodzeniach, gdy tylko pojawi się w twojej głowie. Jeśli w tym będziesz wierny, to po pewnym czasie przekonasz się, że te myśli będą pojawiały się coraz rzadziej, aż całkowicie zanikną. Na tym polega poddawanie każdej myśli w posłuszeństwo Chrystusowi (2Kor 10:5).

W ten sposób będziesz dla niewierzących żywym świadectwem, że Bóg troszczy się o tych, którzy Go czczą i że sprawiedliwym dobrze się powodzi. Zamiast imponować światu własnym sprytem i swoimi osiągnięciami, zapragnij całym sercem, aby na tym świecie być świadectwem żywego Boga. Uważaj też, aby zajęcia na świeżym powietrzu nie zajęły w Twoim życiu miejsca Boga, ani nie stały się Twoim bogiem!

Bóg pragnienie, aby (przez to, czego doświadczyłeś) całe twoje życie głosiło ewangelię zwycięstwa nad grzechem i nad śmiercią własnego ja - abyś wypełnił wyznaczoną ci przez Boga posługę w Ciele Chrystusa (cokolwiek to jest) i służył jak apostoł Paweł, zarabiając na życie własnymi rękami i służąc Panu na własny koszt, nie będąc od nikogo zależnym. To musi widzieć cały świat. Moją największą tęsknotą jest to, aby tak wyglądało życie wszystkich wierzących, bo wiem, że ci, którzy w pierwszej kolejności konsekwentnie szukają Królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości, nie będą tego żałowali, gdy powróci Jezus.

Zac Poonen

All Goes Well with the Godly / 24.07.2022